DZIENNIK OBOZOWY APW

M.p. poniedziałek 7 stycznia 1946 r. Rok II. Nr.5 (563)

AMBASADOR AMERYKAŃSKI W MOSKWIE USTĄPIŁ

Przyczyną rezygnacji - niepowodzenia komisji w Bukareszcie ?

Waszyngton 7.I. Dziś rano ogłoszono oficjalnie, że ambasador St. Zjednoczonych w Moskwie Harriman, przebywający obecnie w Bukareszcie, ustąpił ze swego stanowiska. Ambasador Harriman - jak wiadomo - uczestniczy wespół z wicekomisarzem Wyszyńskim i ambasadorem brytyjskim w Moskwie Clark Kerrem w komisji trzech państw, utworzonej zgodnie z uchwałami konferencji moskiewskiej w celu doprowadzenia do rozszerzenia podstawy rządu rumuńskiego. W amerykańskich kołach politycznych wyrażają przekonanie, że rezygnacja ambasadora Harrimana pozostaje w związku ze sytuacją, jaka powstała naskutek odrzucenia przez rząd Grozy kandydatur Bratianu i Michalache, wybranych przez partię liberalną i partię chłopską do reprezentowania tych stronnictw w gabinecie rumuńskim.

1/3 FABRYK W POLSCE UPAŃSTWOWIONA BEZ ODSZKODOWANIA

Warszawa 7.I. Radio warszawskie ogłosiło wczoraj wieczorem o ostatecznym uchwaleniu ustawy na podstawie której upaństwowione zostają kluczowe przemysły w Polsce. Około 1/3 ogólnej liczby fabryk, istniejących na terenie Polski, zostanie znacjonalizowana bez odszkodowania.

RZĄDY RUMUŃSKI I BUŁGARSKI CZYNIĄ TRUDNOŚCI

w dopuszczeniu do gabinetu nie-komunistów

M.p. 7.I. Jak wynika z dzisiejszych depesz porannych, uchwała komisji moskiewskiej w sprawie rozszerzenia rządów rumuńskiego i bułgarskiego przez włączenie do nich przedstawicieli partii, pozostających poza blokami komunistycznymi w tych krajach - napotyka na zdecydowany opór obu rządów. W Bukareszcie po odrzuceniu przez rząd Grozy kandydatur Bratianu i Michalache, wybranych jednogłośnie przez swe partie, ustalone mają być przez partię liberalną i chłopską dwie nowe kandydatury. Mają to być - jak podaje radio londyńskie - "osoby mniej wybitne, lecz bardziej do przyjęcia przez rząd Grozy". Wczoraj członkowie komisji trzech odbyli znowu dłuższą rozmowę z przywódcą partii chłopskiej Maniu. Niemniejsze trudności wyłoniły się w Sofii, gdzie z jednej strony rząd odrzucił również wysunięte przez stronnictwa opozycyjne kandydatury nowych ministrów, a z drugiej opozycja wysunęła dwa warunki wejścia do rządu: 1) teki spraw wewnętrznych i zagranicznych nie pozostaną w rękach komunistów, 2) w najbliższym czasie odbędą się nowe wolne wybory na zasadzie głosowania na poszczególne listy partyjne.

ANGLIA ZERWAĆ CHCE Z "SYSTEMEM WIELKIEJ TRÓJKI"

Nieobecność Mołotowa w Londynie -- afrontem dla Byrnesa

Londyn 7.I. Cała prasa londyńska podkreśla dziś, że rząd brytyjski poczyni wszelkie wysiłki, aby obrady pierwszego zgromadzenia Organizacji Zjednoczonych Narodów uwieńczone były istotnym sukcesem i aby nowa organizacja światowa odgrywała faktyczną rolę i zyskała zaufanie. Korespondent dyplomatyczny "Daily Telegraph" pisze, że minister Bevin powrócił z Moskwy utwierdzony mocno w przekonaniu, że najtrudniejsze zagadnienia światowe nie powinny być decydowane w zamkniętym gronie "wielkiej trójki" czy też piątki mocarstw, ale przy udziale wszystkich państw na forum Organizacji Zjednoczonych Narodów. Minister Bevin przekonał o tym rząd brytyjski i cała delegacja W.Brytanii zajmie w tej sprawie zdecydowane stanowisko na rozpoczynającym się w czwartek zgromadzeniu.

Nowy Jork 7.I. Jedno z pism amerykańskich pisze dzisiaj, że nieprzybycie Mołotowa do Londynu jest osobistym afrontem w stosunku do Byrnesa, który udał się do Moskwy m.in. w tym celu, by nakłonić sowieckiego komisarza spraw zagranicznych do osobistego udziału w pierwszym walnym zgromadzeniu Organizacji Zjednoczonych Narodów.

PREMIER TURCJI ODRZUCA KATEGORYCZNIE ŻĄDANIA SOWIECKIE

Ankara 7.I. Premier turecki Saradżoglu zwołał w dniu wczorajszym konferencję przedstawicieli prasy zagranicznej i przedstawił sprawę ostatnich żądań terytorialnych wobec Turcji, wysuniętych względnie inspirowanych przez Sowiety. Premier Saradżoglu omówił najpierw żądania, wysunięte przez Armenię Sowiecką w ubiegłym roku w sprawie okręgów Kars i Ardachan. Okręgi te oddane zostały Rosji przez Turcję po przegranej wojnie roku 1877. Na terenie tych okręgów nie mieszka obecnie ani jeden Armeńczyk. Dalszy los tych terytoriów rozstrzygnięty został po pierwszej wojnie światowej w roku 1920 drogą plebiscytu. Wówczas za Turcją wypowiedziało się 85 tys. głosujących, za Rosją zaś tylko 1.900 osób. Kars i Ardachan nie zostały dane Turcji przez Rosję, lecz jedynie powróciły do niej, jako ziemie należące do państwa tureckiego. Argument, że Rosja musiała wówczas oddać te ziemie, gdyż była słaba - nie wytrzymuje krytyki, albowiem Turcja w roku 1920 była jeszcze słabsza. Dalej premier Saradżoglu omówił wysunięte ostatnio przez 2-ch profesorów gruzińskich żądania co do okręgów tureckich nad Morzem Czarnym. Premier stwierdził, że w okręgach tych mieszkają tylko uchodźcy gruzińscy, którzy zbiegli, gdy rząd sowiecki zlikwidował niepodległość Gruzji. Ogółem na terenach, co do których Sowiety wysuwają pretensje za pośrednictwem historyków gruzińskich, mieszka około 50 tys. Gruzinów, podczas gdy liczba Turków na tych terenach wynosi 1.750.000. W świetle tych danych - stwierdził premier turecki - okazuje się, że profesorowie historii nie znają historii. Wydaje się, że wszystkie te żądania wobec Turcji są próbą powtórzenia hitlerowskiej teorii Lebensraumu lub próbą spowodowania nowego rozlewu krwi.

BYRNES PRZYBĘDZIE DZIŚ DO LONDYNU

Nowy Jork 7.I. Sekretarz stanu Byrnes odlatuje dziś samolotem do Londynu dokąd przybyć ma wieczorem.

Nowy Jotk 7.I. Podkomisja Organizacji Zjednoczonych Narodów, która ma wybrać miejsce na stałą siedzibę organizacji, przybyła dziś do Stanów Zjednoczonych. Wiadomości o wybraniu już siedziby pod Nowym Jorkiem są nieścisłe. Brane są pod uwagę trzy miejscowości pod Nowym Jorkiem, w okolicy Bostonu i w stanie New Jersey.

DEMONSTRACJE ŻOŁNIERZY AMERYKAŃSKICH

Nowy Jork 7.I. Z Manili donoszą, że odbyły się tam wczoraj demonstracje żołnierzy amerykańskich, którzy protestowali przeciwko odroczeniu terminu ich powrotu do St. Zjednoczonych i przedłużaniu się demobilizacji. Demonstracja rozproszona została przez żandarmerię, która aresztowała kilku żołnierzy. Dziś odbyć się ma meeting żołnierzy amerykańskich w tej samej sprawie.

Nowy Jork 7.I. Na jutro zapowiedziany został strajk największego amerykańskiego przedsiębiorstwa telekomunikacyjnego.

Gdy stopnieją śniegi w górach
KURDOWIE RUSZĄ NA GRANICĘ IRAKU

Bagdad 7.I. W kołach politycznych i wojskowych Bagdadu panuje przekonanie, że wiosną, gdy tylko stopnieją śniegi w górach, Kurdowie wspomagani przez Moskwę pieniędzmi i bronią wywołają rewoltę na granicy Iraku. Cała armia iracka skoncentrowana jest obecnie na granicy Azerbajdżanu przez którą przenikają agenci sowieccy. Rząd Iraku uważa wszystkie te fakty za najzupełnie pewne mimo, że ambasada brytyjska w Bagdadzie skłonna jest informacje te uważać za nieprawdopodobne. W Iraku przygotowuje się obecnie w szybkim tempie plan reform rolnych na szeroką skalę, aby zapobiec propagandzie komunistycznej.

W. BRYTANIA ROZSZERZYĆ CHCE DZIAŁALNOŚĆ UNRRA NA WIELKĄ SKALĘ

Londyn 7.I. Na pierwszym walnym zgromadzeniu Organizacji Zjednoczonych Narodów W.Brytania wystąpi z wnioskiem o zmianę organizacji UNRRA i włączenie jej do Organizacji Zjednoczonych Narodów. Zmiana ta zapewnić ma instytucji UNRRA charakter stały i umożliwić odbudowę krajów europejskich w jaknajszerszym zakresie. Jednocześnie rząd brytyjski wystąpi z wnioskiem, aby Argentyna, Turcja, Syria i Liban, które należą do zjednoczonych narodów, a nie są dotychczas członkami UNRRA, przystąpiły do tej organizacji. Państwa te są poważnymi eksporterami żywności i odegrać mogą w organizacji UNRRA doniosłą rolę. Drugi wniosek brytyjski sugeruje przystąpienie do UNRRA Szwajcarii i Szwecji, które wprawdzie nie należą do Organizacji Zjednoczonych Narodów, ale prowadzą już same akcję pomocy krajom europejskim.

KOMISJA DLA PALESTYNY PRZESŁUCHUJE ŚWIADKÓW

Waszyngton 7.I. Brytyjsko - amerykańska komisja dla Palestyny rozpoczęła w dniu dzisiejszym publiczne przesłuchiwanie świadków. Jako pierwszy zeznaje wybitny amerykański zwolennik niepodległego państwa żydowskiego Harrison. Wśród listy świadków znajduje się również prof Einstein.